

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa M. K. przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddziałowi w Ł. o waloryzację renty i ustalenie zasądził od pozwanego na rzecz powódki z tytułu waloryzacji renty odroczonej wynikającej z umowy ubezpieczenia renty odroczonej zawartej w dniu 13 września 1983 roku (polisa nr (...).882) – kwotę po 400 zł miesięcznie, płatną do dnia 15-ego każdego miesiąca, począwszy od 29 maja 2010 roku, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty, oddalił powództwo w pozostałej części, a nadto zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją strona pozwana w części zasądzającej na rzecz powódki rentę miesięczną ponad kwotę po 115 zł miesięcznie oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od każdej zaległej raty renty na wypadek uchybienia płatności którejkolwiek z rat poczynając od 29 maja 2010 roku. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 358¹ § 3 k.c. poprzez podwyższenie renty miesięcznej na rzecz powódki w sposób nie uwzględniający interesu pozwanego oraz szeroko rozumianego interesu społecznego;
2. naruszenie ogólnych warunków ubezpieczenia poprzez ustalenie, że renta powódki w 1983 roku wynosiła 2.284,17 zł i stanowiła ok. 16% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z daty zawarcia umowy;
3. sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie błędnych wysokości rent od poszczególnych składek, a właściwie pominięcie przez Sąd pierwszej instancji faktu, iż od każdej wpłaconej składki powódka nabywała prawo do renty w określonej wysokości, co miało istotny wpływ na wysokość zasądzonej renty;
4. naruszenie art. 481 k.c. w zw. z art. 358¹ § 3 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od uchybienia płatności każdej z rat poczynając od 29 maja 2010 roku pomimo tego, że wyroki w sprawach o waloryzację świadczeń pieniężnych mają charakter konstytutywny.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie zamiast renty miesięcznej po 400 zł, renty po 115 zł miesięcznie począwszy od 29 maja 2010 roku i na przyszłość, płatną do dnia 15 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności każdej z rat z tym, że odsetki ustawowe od świadczeń już wymagalnych za okres od 29 maja 2010 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję i skorygowanie kosztów procesu za pierwszą instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Sąd Okręgowy w Łodzi dodatkowo ustalił:

Zgodnie z § 6 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia rent odroczonych zatwierdzonego przez Ministra Finansów decyzją Nr BP. (...) 274/60 z dnia 18 października 1960 roku wysokość dożywotniej renty miesięcznej płatnej od terminu podanego w książeczce rentowej zależy od wysokości opłaconych składek. Za każdą wpłaconą składkę ubezpieczony nabywa prawo do odpowiedniej renty, a suma tych rent stanowi dożywotnią rentę miesięczną.

/Ogólne warunki ubezpieczenia rent odroczonych zatwierdzonego przez Ministra Finansów decyzją Nr BP. (...) 274/60 z dnia 18 października 1960 roku – k. 36/

M. K. wpłacała składki w latach 1983 – 1990 i łącznie wpłaciła 157.000 zł (sprzed denominacji), z czego w roku 1983 wpłaciła 3.500 (starych) zł, w roku 1984 – 17.000 (starych) zł, w roku 1985 – 21.000 (starych) zł, w roku 1986 – 16.000 (starych) zł, w roku 1987 – 14.500 (starych) zł, 1988 – 16.000 (starych) zł, w roku 1989 – 33.000 (starych) zł i w roku 1990 – 36.000 (starych) zł.

/ pismo z (...) – k. 8/

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w latach 1983 – 1990 wynosiło odpowiednio:

w roku 1983 - 14.475 starych zł;

w roku 1984 - 16.838 starych zł;

w roku 1985 - 20.005 starych zł;

w roku 1986 - 24.095 starych zł;

w roku 1987 - 29.184 starych zł;

w roku 1988 - 53.090 starych zł;

w roku 1989 - 206.758 starych zł;

w roku 1990 – 1.029.637 starych zł.

/Portal Informacyjny Głównego Urzędu Statystycznego opublikowany na stronie [http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1630_\(...\)_\(...\).htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1630_(...)_(...).htm) /

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie zaś w drugim kwartale 2012 roku wynosiło 3.496,82 zł brutto i 2.502,84 zł netto.

/Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 sierpnia 2012 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale 2012 roku wydany na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.)/

Wysokość urealnionej renty odroczonej w latach 1983 – 1990 kształtowała się następująco:

w roku 1983 - 64,96 starych zł;

w roku 1984 - 298,35 starych zł;

w roku 1985 - 348,39 starych zł;

w roku 1986 - 250,72 starych zł;

w roku 1987 - 214,60 starych zł;

w roku 1988 - 223,68 starych zł;

w roku 1989 - 435,27 starych zł;

w roku 1990 - 448,20 starych zł.

/urealniona renta odroczone – płatna w 2010 roku od 25 maja 2010 roku, taryfa XII w odniesieniu do ubezpieczonej M. K. – k. 27/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelację należało uznać za częściowo zasadną.

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie zasadniczo prawidłowe ustalenia faktyczne, które wymagały jednakże istotnego uzupełnienia i doprecyzowania. W świetle uzasadnionych zarzutów apelacji nie można się przede wszystkim zgodzić z ustaleniem Sądu pierwszej instancji, iż wysokość renty odroczonej wynosiła ogólnie 2.284,17 zł. Ustalenie powyższe nie znajduje bowiem oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym i jest w sposób oczywisty sprzeczne z załączonymi do akt sprawy ogólnymi warunkami ubezpieczenia rent odroczonej, a zwłaszcza z cytowanym powyżej § 6 ust. 1 OWU. Nieprawidłowe przyjęcie zaś przez Sąd Rejonowy nominalnej wysokości renty odroczonej i jej błędne przyrównanie do wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w roku 1983 w konsekwencji skutkowało przyjęciem nieprawidłowego wskaźnika w wysokości 16%, co ostatecznie rzutowało na wysokość samej renty zasądzonej wyrokiem.

Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego renta nominalna od wpłaconej w 1983 roku składki w wysokości 3.500 starych zł nie wynosiła 2.284,17 zł, lecz – jak wynika z załączonej przez pozwanego dokumentacji – 64,96 starych zł i stanowiła 0,45% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, które wynosiło wówczas 14.475 zł. Uwzględniając nadto treść § 6 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia rent odroczonej, który stanowi, iż wysokość dożywotniej renty miesięcznej płatnej od terminu podanego w książeczce rentowej zależy od wysokości opłaconych składek, za każdą bowiem wpłaconą składkę ubezpieczony nabywa prawo do odpowiedniej renty, a suma tych rent stanowi dożywotnią rentę miesięczną, dla prawidłowego ustalenia wysokości wskaźnika dającego łączny procent zakupionej renty, niezbędne jest przeanalizowanie, jak kształtowała się wysokość renty nominalnej z końcem każdego roku, począwszy od 1983 roku do roku 1990, a także ustalenie tegoż wskaźnika dla wszystkich lat, w których uiszczane były składki, bowiem dopiero suma tychże wskaźników da łączny procent zakupionej renty.

Jak wynika z ustaleń faktycznych, powódka na skutek uiszczania kolejnych składek w latach 1983 – 1990 nabywała odpowiednio prawo do renty w wysokości:

64,96 starych zł w roku 1983;

298,35 starych zł w roku 1984;

348,39 starych zł w roku 1985;

250,72 starych zł w roku 1986;

214,60 starych zł w roku 1987;

223,68 starych zł w roku 1988;

435,27 starych zł w roku 1989 oraz

448,20 starych zł w roku 1990.

Z uwagi na to, że zgodnie z treścią § 6 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia rent odroczonej wysokość dożywotniej renty miesięcznej płatnej od terminu podanego w książeczce rentowej zależy od wysokości opłaconych składek, za każdą zaś wpłaconą składkę ubezpieczony nabywa prawo do odpowiedniej renty, a suma tych rent stanowi dożywotnią rentę miesięczną - w celu uzyskania kwoty nominalnej renty na koniec danego roku konieczne jest jeszcze dodanie kwoty urealnionej renty odroczonej za dany rok do renty uzyskanej w roku poprzednim. Renta nominalna stanowi bowiem sumę rent z poprzednich lat, podane zaś powyżej kwoty renty, są kwotami, o jakie wzrosła renta nominalna,

do której powódka nabyła prawo z końcem poprzedniego roku. Wobec powyższego wysokość renty nominalnej za lata 1983 – 1990 przedstawiała się następująco:

w roku 1983 renta nominalna wynosiła: 64,96 starych zł;

w roku 1984 renta nominalna wynosiła: 64, 96 starych zł + 298,35 starych zł = 363,31 starych zł;

w roku 1985 renta nominalna wynosiła: 363,31 starych zł + 348,39 starych zł = 711,70 starych zł;

w roku 1986 renta nominalna wynosiła: 250,72 starych zł + 711,70 starych zł = 962,42 starych zł;

w roku 1987 renta nominalna wynosiła: 214,60 starych zł + 962,42 starych zł = 1.177,02 starych zł;

w roku 1988 renta nominalna wynosiła: 223,68 starych zł + 1.177,02 starych zł = 1.400,70 starych zł;

w roku 1989 renta nominalna wynosiła: 435,27 starych zł + 1.400,70 starych zł = 1.835,97 starych zł;

w roku zaś 1990 renta nominalna wynosiła: 448,20 starych zł + 1.835,97 starych zł = 2.284,17 starych zł.

Znając wysokość poszczególnych rent nominalnych, do jakich powódka nabywała prawo z każdym kolejnym rokiem opłacania składki, a także znając wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za lata 1983 – 1990, można obliczyć wskaźnik, z tym że prawidłowe obliczenia powinny uwzględniać wysokość tegoż wskaźnika za każdy kolejny rok opłacania renty, wskaźnik zaś dający łączny procent zakupionej renty będzie stanowił sumę powyższych wskaźników.

Obliczenie wysokości wskaźników za poszczególne lata opłacania składek przedstawia się następująco: wysokość renty nominalnej za każdy poszczególny rok należy pomnożyć przez 100, a następnie podzielić przez wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za każdy rok. W roku 1983 wskaźnik ten zatem będzie wynosił: $64,96 \times 100 / 14.475 = 0,4\%$. Stosując tę samą metodę dla kolejnych lat opłacania składek otrzymamy wskaźniki:

w roku 1984 – 2,1%

w roku 1985 – 3,5%

w roku 1986 – 3,9%

w roku 1987 – 4,0%

w roku 1988 – 2,6%

w roku 1989 – 0,8%

w roku 1990 – 0,2%.

Suma powyższych wskaźników wynosi 17,5% i taki wskaźnik obrazuje dopiero, zgodnie z przyjętą metodą obliczenia, stosunek renty nominalnej do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w roku 1990. Następnie wskaźnik ten należy odnieść do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto w 2012 roku, co w konsekwencji pozwoli na obliczenie pełnej kwoty zwaloryzowanej renty. Renta ta wynosić będzie zatem 437,99 zł (tj. $2.502,84 \text{ zł} \times 17,5\%$). Powyższe zaś przesądza o zasadności zarzutów 2 i 3 apelacji.

Słusznie również zarzuca apelujący, iż Sąd Rejonowy z naruszeniem art. 358¹ § 3 k.c. podwyższył rentę miesięczną na rzecz powódki w sposób nie uwzględniający interesu pozwanego oraz szeroko rozumianego interesu społecznego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Rejonowego rozkład ryzyka waloryzacyjnego między stronami winien przedstawiać się tak, iż ryzyko to w 91% obciąża pozwaną Zakład (...) i tylko w 9% powódkę. Z rozstrzygnięciem tym nie sposób się zgodzić. Zważyć należy, iż w świetle art. 358¹ § 3 k.c. Sąd zobowiązany jest rozważyć interesy obu stron,

obejmujące istniejące w dacie orzekania stosunki majątkowe, rodzinne i osobiste, a następnie wyważyć te interesy w granicach zasługujących na ochronę przy utrzymaniu właściwego między nimi stosunku. Oznacza to, że słuszny interes powódki może i powinien być uwzględniony, lecz tylko do granic kolizji z takim interesem pozwanego. Niezależnie od tego, zgodnie z poglądami orzecznictwa, interes uprawnionego w rozumieniu art. 358¹ § 3 k.c. nie jest tożsamy z jego potrzebami materialnymi, gdyż na Zakładzie (...) nie spoczywa obowiązek ich pokrycia. Obejmuje on jedynie prawo wierzyciela do zaspokojenia świadczenia w wysokości odpowiadającej treści zobowiązania bez naruszenia interesu dłużnika. Powołany przepis ustawy daje możliwość łagodzenia zasady nominalizmu, nie ma jednakże na celu zrekompensowania uprawnionemu w pełni dewaluacji pieniądza i przywrócenia całkowitej ekwiwalentności świadczenia.

W rozpoznawanej sprawie, jak ustalono, sytuacja powódki jest przeciętna. M. K. osiąga bowiem stałe dochody netto z wynagrodzenia za prace w wysokości 1.100 zł miesięcznie, jej mąż natomiast z tytułu świadczenia emerytalnego uzyskuje dochód w wysokości 3.000 zł netto. Ponadto powódka posiada także majątek w postaci 1/2 udziałów w kamienicy w Ł.. Z powodu chorób przewlekłych, jak ustalono, powódka wydaje miesięcznie około 300 zł na leki. Przy rozkładzie ryzyka waloryzacyjnego nie można również tracić z pola widzenia faktu, iż kwoty uiszczane przez powódkę z tytułu składek nie były znaczne, a nadto powódka uiszczała je na przestrzeni 8 lat. Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że właściwe jest obciążenie stron ryzykiem waloryzacyjnym po połowie, czyli w 50%, a to w konsekwencji oznacza, iż należna powódce z tytułu renty miesięcznej kwota wynosić powinna 200 zł, a nie jak podnosił w apelacji skarżący 115 zł.

Zasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 358¹ § 3 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od uchybienia płatności każdej z rat poczynając od 29 maja 2010 roku. Wprawdzie obowiązek płatności renty odroczonej zrealizował się w dniu 55-tych urodzin powódki, tj. w dacie 29 maja 2010 roku, jednakże rację należy przyznać apelującemu, iż wyrok w sprawie o waloryzację świadczeń pieniężnych ma charakter konstytutywny i z tego też względu uzasadnione jest zasądzenie renty najwcześniej od daty wyrokowania, czyli w niniejszej sprawie w stosunku do świadczeń wymagalnych do dnia wydania wyroku przez Sąd Rejonowy, tj. do dnia 18 czerwca 2013 roku, odsetki ustawowe należało zasądzić od tej właśnie daty.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł, jak w punkcie 1 a. sentencji.

Zmiana rozstrzygnięcia w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą orzeczenia o kosztach procesu. O kosztach tych należało orzec w oparciu o art. 102 k.p.c. i nie obciążać powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w zakresie, w jakim powódka przegrała proces. Zgodnie z powołanym przepisem ustawy w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zasada ta jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.

W rozpoznawanej sprawie za nie obciążaniem powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania przemawiał przede wszystkim charakter niniejszej sprawy, której wynik miał częściowo ocenny charakter, a także sytuacja osobista, zdrowotna i majątkowa powódki.

W pozostałym zakresie apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako nieuzasadniona.

Uwzględniając wynik niniejszej sprawy, a zwłaszcza wysokość poniesionych przez strony kosztów postępowania oraz procent, w jakim każda ze stron wygrała i przegrała sprawę, Sąd na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty tegoż postępowania.